Dzisiejszy numer zawiera 4 strony · Wydanie C · Cena 1 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 83 — (754) · Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce. poniedziałek, 24 marca 1947 r. · Rok V.

Dziś w numerze:

Jak złapano Hoessa

Z konferencji moskiewskiej

Debaty nad politycznym ustrojem Niemiec

Min. Mołotow wysuwa plan utworzenia republiki demokratycznej z parlamentem i rządem na czele

Moskwa, 23. III. (Obsługa własna). — Na popołudniowym posiedzeniu Rady Ministrów Spr. Zagr., minister ZSRR Mołotow wystąpił z oświadczeniem w sprawie politycznego ustroju Niemiec.

Minister Mołotow przypomniał rozmiary szkód wyrządzonych Związkowi Radzieckiemu przez agresję niemiecką. Agresja ta kosztowała Związek Radziecki miliony ofiar ludzkich. Opór narodu radzieckiego był zdecydowany i rozgromienie Niemiec zupełne.

Mimo to naród radziecki nie kieruje się zemstą i nie utożsamia hitleryzmu z narodem niemieckim. Kabotynizm hitlerowców rozpatruje naród radziecki jako bezpośrednią konsekwencję nazizmu.

Jakkolwiek naród niemiecki nie może uniknąć odpowiedzialności, to jednak naród radziecki, uważa iż należy przyjść z pomocą tym Niemcom, którzy zamierzają wstąpić na drogę demokracji i uczynić wszystko, aby nie dopuścić do ponownego odrodzenia Niemiec, jako siły agresywnej. Dotychczas jednak nie przedsięwzięto w tej mierze wszystkich niezbędnych środków, **a demokratyzacja i denazifikacja Niemiec nie odbywa się stosownie do przyjętych przez narody sojusznicze zobowiązań.** Naród radziecki uważa, że tylko na tej **drodze możliwe jest przekształcenie Niemiec w pokojowe i miłujące wolność państwo.**

Cały świat jest zainteresowany w tym, aby w centrum Europy nie powstało nowe zarzewie niebezpiecznych agresji.

Wychodząc z tego założenia niektórzy uważali, iż należy skończyć z koncepcją Niemiec, jako państwa samodzielnego. Generalissimus Stalin w swym przemówieniu wygłoszonym w dniu kapitulacji Niemiec 9 maja 1945 r. oświadczył, że naród radziecki w dniu swego tryumfu nad Niemcami nie żywi uczuć zemsty, ani chęci zniszczenia Niemiec. Nie można Niemiec zniszczyć. Taki plan pozostawałby w sprzeczności z ekonomicznym i politycznym rozwojem Europy. Z tendencji, zmierzających do unicestwienia Niemiec, wywodzi się również plan ich rozczłonkowania, federalizacji, oddzielenia Niemiec zachodnich od reszty Niemiec itd.

Plany te nie mogą się przyczynić ani do demokratyzacji Niemiec, ani do ugruntowania pokoju powszechnego.

Zwolennicy tej koncepcji wychodzą z założenia, że federalizacja Niemiec pociągnie za sobą ich osłabienie i tym samym zapobiegnie odrodzeniu Niemiec jako siły agresywnej.

Stanowisko takie nie jest słuszne. Osłabienie Niemiec może się okazać wygodne z punktu widzenia dnia dzisiejszego, ale jutro przerodzić się ono może w poważne niebezpieczeństwo. Poderwie ono zaufanie narodu niemieckiego i jego wiarę w chęć strzeżenia jego słusznych interesów i poprowadzi go prostą drogą na tory polityki militarystycznej. Właśnie militaryści niemieccy byli tym czynnikiem, który wskazywał narodowi niemieckiemu jako cel panowanie nad innymi narodami. Stworzy to szowinizm mający w Niemczech tak podatny grunt i możliwości dla nowych Bismarcków czy nawet Hitlerów.

Historia uczy, że pozostawienie idei jedności Niemiec jako monopolu w rękach militarystów równało się zawsze przekreśleniu pokojowych dążeń narodu niemieckiego. Rozczłonkowanie Niemiec ponadto przyczyni się do osłabienia odpowiedzialności narodu niemieckiego jako całości przed Narodami Zjednoczonymi.

Odpowiedzialność ta winna spoczywać na centralnym rządzie niemieckim, wyposażonym w odpowiednie pełnomocnictwa. Przykład Japonii jest w tym wypadku wielce pouczający. **Wynika stąd, że Narody Sprzymierzone nie powinny dążyć do rozczłonkowania i federalizacji Niemiec.** Co innego jeśli naród niemiecki sam zechce wybrać sobie taką właśnie formę ustroju politycznego i zaaprobuje on taką formę w drodze wolnych wyborów. Narzucać mu jej z zewnątrz nie potrzeba. Zwolennicy federalizacji Niemiec twierdzą, iż wynika ona z postanowień konferencji berlińskiej, która mówi o „decentralizacji" Niemiec. **Pogląd taki nie jest uzasadniony.** Konferencja berlińska odbywała się w roku 1945 i wówczas należało Niemcy uwolnić od hitleryzmu, a tym samym od centralizacji hitlerowskiej, drogą przywrócenia hitlerowskich instytucji demokratycznych, zlikwidowanych przez reżim hitlerowski. Należało wówczas zapewnić wpływ na politykę kraju partiom demokratycznym, przez stworzenie odpowiednich organów samorządu terytorialnego. Taki był sens „decentralizacji", o której mówiła konferencja berlińska. Na konferencji nie było jednak mowy o federalizacji Niemiec.

Dziś sytuacja jest odmienna. Dziś już dopuszczono są do głosu partie polityczne i związki zawodowe. Przeprowadzono wybory do Landtagów. Na ogół akcję tę przeprowadzono zadowalająco.

Konferencja berlińska nakazywała jednak utworzenie kilku centralnych departamentów niemieckich. Ten punkt postanowień konferencji berlińskiej nie został wypełniony. Okoliczność ta przeszkodziła ekonomicznemu zjednoczeniu całych Niemiec i podjęciu kroków wstępnych do utworzenia tymczasowego centralnego rządu w Niemczech.

Minister Mołotow przedłożył następujące wnioski:

1) Ustrój i zakres kompetencji tymczasowych władz politycznych w Niemczech.

a) Polityczny ustrój Niemiec ma mieć charakter demokratyczny.

b) System centralizacji hitlerowskiej ma być zlikwidowany przez utworzenie Landtagów i ziemskich oraz ogólnego Landtagu niemieckiego, złożonego z dwóch izb.

c) Ma być utworzony tymczasowy centralny organ polityczny, odpowiedzialny za wykonanie przyjętych przez Niemcy zobowiązań.

Jako pierwszy krok w kierunku realizacji powyższych zasad, min. Mołotow zaproponował:

1) Utworzenie centralnych departamentów ogólno - niemieckich, a mianowicie departamentu: finansów, przemysłu, transportu, komunikacji i handlu wewnętrznego. Do utworzenia tych organów powołane mają być wszystkie partie polityczne, demokratyczne oraz związki zawodowe.

Odnośnie przyszłego ustroju politycznego Niemiec min. Mołotow stwierdził, iż:

1) Niemcy winny być republiką demokratyczną. Władzami naczelnymi mają być parlament i rząd.

2) Prezydenta wybiera parlament.

3) Konstytucja niemiecka ma być zbudowana na zasadach demokratycznych. Winny one przewidywać udział w rządzie wszystkich demokratycznych partii politycznych i związków zawodowych.

4) Rząd niemiecki winien zobowiązać się wykorzenić resztki faszyzmu i militaryzmu w Niemczech i zapewnić takie kierowanie gospodarką Niemiec, które by pozwoliło na wypełnienie przez Niemców ich zobowiązań.

5) Konstytucja winna być zatwierdzona przez naród niemiecki.

6) Konstytucja niemiecka ma gwarantować wolność tworzenia i działania wszystkich demokratycznych partii politycznych i związków zawodowych.

7) Konstytucja gwarantować ma wszystkim obywatelom wolność obywatelską bez względu na ich pochodzenie, płeć oraz wyznanie, a w szczególności wolność słowa, prasy, kultu religijnego, zebrań i zrzeszeń politycznych.

8) Wybory mają się opierać na zasadach głosowania ogólnego, równego, bezpośredniego i proporcjonalnego.

9) Analogiczne prawa obywatelskie ma gwarantować konstytucje uchwalone przez poszczególne Landtagi.

Kryzysu rządowego we Francji nie będzie

Doniosłe oświadczenie sekretarza partii komunistycznej Jacques Duclos'a

PARYŻ, 23.3. (obsł. wł.) Wczoraj w południe odbyła się w Paryżu oczekiwana debata Zgromadzenia Narodowego, podczas której nastąpiło głosowanie nad budżetem wojskowym dla Indochin i nad postawioną przez rząd kwestią votum zaufania dla rządu w związku z jego polityką w Indochinach. Przed rozpoczęciem głosowania przywódca frakcji parlamentarnej komunistów, sekretarz partii komunistycznej **Jacques Duclos** oświadczył, że zgodnie z poprzednio powziętą decyzją komuniści powstrzymają się od głosowania nad kredytami na akcję wojskową w Indochinach.

Wobec tego jednak, że jeżeli chodzi o inne aspekty polityki obecnego rządu, komuniści są zgodni z rządem, ministrowie komunistyczni będą głosowali za kredytami i za votum zaufania dla rządu. Duclos wyjaśnił, że w chwili kiedy przedstawiciel Francji broni najważniejszych interesów kraju na konferencji moskiewskiej, solidarność ministrów rządu jest koniecznością.

Mówiąc o kredytach dla kampanii w Indochinach Duclos podkreślił raz jeszcze, że **komuniści są przekonani o konieczności zmiany polityki rządu w Indochinach i dlatego posłowie komunistyczni powstrzymają się od głosowania.**

Po oświadczeniu Duclos przewodniczący Zgromadzenia Herriot zarządził głosowanie nad wnioskiem rządowym bez uprzedniej debaty. Za rządem i budżetem dla Indochin padło 411 głosów przeciwko 0.

Komuniści oraz niezależne grupy muzułmanów z Algieru i przedstawiciele Madagaskaru powstrzymali się od głosowania.

Gra sił politycznych

PARYŻ 23. 3. W kołach obserwatorów zagranicznych zauważa się, **że zażegnany ostatecznie we Francji kryzys rządowy ujawnia grę sił politycznych, których motywy działania wykraczają poza problem Indochin i dotyczą w znacznym stopniu wewnętrznej sytuacji kraju jak i jego roli na arenie międzynarodowej.**

Podkreśla się, że w toku ostatniej debaty w parlamencie nawet ci mówcy, którzy wypowiedzieli się za uchwaleniem kredytów wojskowych potępili metody kolonialne i głosili konieczność polityki porozumienia. **Nie jest jednak wykluczone, że pewnym elementom awanturniczym chodziło o wywołanie za wszelką cenę kryzysu we Francji w chwili rokowań moskiewskich i sprowokowanie opuszczenia Moskwy przez ministra Bidault, który — jak wiadomo — jest zwolennikiem stanowczej polityki wobec Niemiec i utrzymania jedności sojuszniczej.**

Jest prawdopodobne, że elementy te liczyły się z tym, że na tle sprawy indochińskiej nastąpić może opuszczenie rządu przez komunistów, którzy jak wiadomo opowiadają się stanowczo przeciwko kontynuowaniu akcji wojskowej w Indochinach, jako sprzecznej ich zdaniem z interesami Francji. Hipotezę tę potwierdza zbieżność szeregu akcji o charakterze dywersyjnym jak zakończony niedawno strajk prasowy i wykryty ostatnio spisek kagulardów jak również pewne posunięcia zmierzające do rozpętania inflacji.

Komentatorzy bez różnicy poglądów oceniają decyzję komunistów jako dyktowaną troską o utrzymanie rządu francuskiego w obecnym momencie doniosłych narad międzynarodowych, zgodnie z interesem powszechnego bezpieczeństwa i pokoju.

Oświadczenie Bevina w sprawie zasad gospodarczych, odszkodowań oraz produkcji przemysłowej

Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin złożył wczoraj oświadczenie w sprawie zasad gospodarczych, odszkodowań oraz produkcji przemysłowej Niemiec. Zalecenia min. Bevina odnośnie zasad gospodarki niemieckiej są następujące:

Zgodnie z umową poczdamską — powiedział Bevin — Niemcy winny być traktowane jako jednostka gospodarcza. Koszty okupacji Niemiec winny być równomiernie rozłożone na cztery mocarstwa okupujące, a zwrot tych wydatków będzie zabezpieczony z pierwszej otrzymanej produkcji niemieckiej. **Zaleca się utworzenie centralnej administracji dla spraw gospodarczych i zniesienia barier celnych pomiędzy poszczególnymi strefami okupacyjnymi.** Ponadto ma być przeprowadzona likwidacja karteli i monopoli oraz upaństwowienie pewnych gałęzi przemysłu.

Mówiąc o odszkodowaniach Bevin zalecił aby przeprowadzono nową inwentaryzację niemieckich fabryk i przedsiębiorstw nie później jak z dniem **1. lipca.** Tytuły odszkodowań winny być ustalone na podstawie zrewidowanego planu niemieckiej produkcji przemysłowej **a wysyłka niemieckich zakładów przemysłowych tytułem reparacji winna być przyspieszona.** Wszystkie niemieckie zakłady przemysłowe **przeznaczone dla produkcji wojennej winny być zlikwidowane natychmiast. Nowy plan produkcyjny musi umożliwić Niemcom wyprodukowanie 10 mil. ton stali rocznie.**

Przed zamknięciem posiedzenia Rada Ministrów zgodziła się na powołanie specjalnej komisji, celem opracowania i zestawienia wszystkich kwestii spornych i bezspornych, jakie wyłoniły się w toku dotychczasowych badań sprawozdania Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec przez czterech ministrów. Wyniki tych badań mają być przedstawione Radzie w następnym tygodniu.

Francuska koncepcja przewiduje pełną decentralizację Niemiec

Po przemówieniu min. Mołotowa zabrał głos min. Bidault, który w imieniu swego rządu wypowiedział się na temat przyszłej centralnej administracji w Niemczech. **Bidault powiedział, że widmo republiki weimarskiej nie spotka się z uznaniem w narodzie francuskim i dodał, że jakiekolwiek plany odnośnie centralnego rządu niemieckiego, chociażby nawet tymczasowego, są zdaniem Francji przedwczesne.** Francuska koncepcja przyszłych Niemiec przewiduje **pełną** decentralizację i rozwój rządów lokalnych, a to celem **uniknięcia** scentralizowanych i militarystycznych Niemiec.

Amerykański **sekretarz stanu Marshall oświadczył, że różnice w poglądach czterech mocarstw nie są tak wielkie, aby nie można było osiągnąć porozumienia.**

Święto młodzieży pod hasłem „W walce o pokój świata"

WARSZAWA, PAP. W dniach od 22 do 28 bm. młodzież całego świata obchodzi uroczysty Tydzień Młodzieży, pod hasłem „Łączcie się w walce o pokój świata". W ramach tego wielkiego święta międzynarodowej solidarności młodzieży demokratycznej, młodzież polska organizuje na terenie całego kraju akademie, imprezy oraz zbiórki uliczne na rzecz walczącej młodzieży Hiszpanii.

Tydzień Młodzieży rozpoczęła centralna akademia młodzieżowa w Warszawie. W sali kina „Atlantic", udekorowanej emblematem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej (SFMD), flagami biało-czerwonymi ustawiły się poczty sztandarowe ZWM, ZHP i Krajowego Komitetu Demokratyzacji „WICI".

W akademii uczestniczyła licznie zebrana młodzież szkolna stolicy, członkowie organizacji młodzieżowych, z których najliczniej stawiła się młodzież harcerska i zetwuemowa. Młodzież wiejska licznie reprezentowane skupiła się pod transparentami „Krajowy Komitet Demokratyzacji WICI — wita Światowy Tydzień Młodzieży".

W imieniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej otworzył akademię przedstawiciel ZHP ob. Dargiel, po czym zabrał głos pos. Morawski Jerzy, członek Rady SFMD:

„Młodzież polska — mówił pos. Morawski — obchodzi dziś swe święto pod znakiem Światowej Federacji, pod znakiem braterstwa i przyjaźni całej młodzieży świata. Dla nas, młodzieży polskiej, walka o trwały pokój oznacza — utrwalenie naszych granic zachodnich, zabezpieczenie Polski przed agresją niemiecką, skupienie wszystkich naszych sił w budowie potęgi i jedności naszego narodu.

Umiłowanie kraju i narodu łączy się ściśle z poczuciem solidarności i przyjaźni dla młodzieży demokratycznej całego świata. Dlatego jesteśmy w szeregach SFMD i dlatego hasło Federacji „łączcie się w walce o trwały pokój", za którym idzie 45 milionów młodzieży, jest i naszym hasłem, hasłem całej młodzieży polskiej.

Z kolei przedstawiciel Państwowej Centrali Złomu podziękował młodzieży w serdecznych słowach za jej ofiarną pracę w akcji zbiórki złomu, w której na czoło wysunęli się harcerze, ZWM-owcy i OM TUR-owcy. Pracą swą przy zbiórce złomu młodzież przysporzyła sumę 360.000 dolarów. Przedstawiciel Centrali Złomu wręczył reprezentantowi Głównej Kwatery Harcerzy dyplom i czek, jako pierwszą nagrodę w akcji zbiórki złomu. Drugą nagrodę otrzymał Związek Walki Młodych, a trzecią OM TUR. Nagrody pieniężne przeznaczyli ZWM-owcy na pomoc dla ofiar powodzi, a harcerze na pomoc arsenionowanym.

Bez skrupułów

Mowa Trumana

nieudanym manewrem przedwyborczym

NOWY JORK. Na terenie Kongresu notuje się dalsze wzmacnianie się opozycji przeciwko udzielaniu pełnomocnictw in blanco Trumanowi, wzrost niezadowolenia z pominięcia przez prezydenta Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz przeświadczenie, że mowa ta była również manewrem wewnętrzno-politycznym. Dowodem tego jest kontrowersja, jaka wynikła na skutek publicznego zwrócenia się przewodniczącego komitetu wykonawczego partii demokratycznej — Sullivana do komitetu wykonawczego partii republikańskiej o poparcie polityki Trumana. Przewodniczący komitetu republikańskiego Rocce odrzucił tę propozycję, mimo że zarówno on, jak i [illegible] partii są jeszcze większymi zwolennikami obecnej polityki Trumana od demokratów.

Krok ten można zrozumieć jedynie w świetle rozgrywek między obu partiami. Wystąpienie Sullivana wskazuje na to, że Truman usiłował odebrać republikanom atut, jakim jest ich kurs antyradziecki, a list Sullivana miał spowodować oficjalne oświadczenie republikan, że polityka administracji jest słuszna. W ten sposób republikanie znaleźliby się automatycznie w „drugim rzędzie". Równocześnie demokraci oczekiwali, że jeśli republikanie odmówią poparcia tego apelu, będzie ich można napiętnować jako izolacjonistów.

Inicjatorzy rozgrywki — demokraci — wyraźnie przeliczyli się i na konto swych spraw mogą zapisać zaniepokojenie opinii publicznej kursem trumanowskim. Tego niepokoju i krytyki administracja nie oczekiwała i wobec tak wyraźnego ujawnienia swego stanowiska w polityce zagranicznej oddała w ręce republikanom broń, którą potrafią wykorzystać. Jak można bowiem sądzić, większość republikanów będzie starała się złagodzić plan Trumana, co zostanie na pewno przyjęte z zadowoleniem przez masy amerykańskie.

Te uboczne momenty mowy Trumana są znacznie ważniejsze, niż to się wydaje poza granicami Stanów Zjednoczonych. Obie partie znajdują się już w pełnym toku przygotowań do wyborów w 1948 r. i wszystkie posunięcia, zarówno w wewnętrznej, jak i zewnętrznej polityce należy rozpatrywać w świetle wyścigu do wyborów prezydenckich.

Debata w parlamencie czechosłowackim

Sojusz z Polską wzmocni pokój i bezpieczeństwo Europy

PRAGA, 22. 3. (PAP). W debacie parlamentarnej nad expose ministra spraw zagranicznych, która wywiązała się w ubiegły czwartek i piątek, zabierali głos przedstawiciele czeskich i słowackich stronnictw politycznych. Jako pierwszy przemawiał poseł **Nosek**, podkreślając ważność problemu niemieckiego dla bezpieczeństwa Europy oraz konieczność definitywnego rozwiązania kwestii mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji.

Mówiąc o umowach sojuszniczych, jakie zawarła Czechosłowacja z innymi państwami, poseł Novy oświadczył, **iż sojusz z Polską jest jednym z najważniejszych posunięć czechosłowackiej polityki zagranicznej i uważany może być jako dar, ofiarowany ludzkości w postaci wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa.**

Komunikat sejmowy

WARSZAWA, 23.3. Biuro Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej zawiadamia że posiedzenia sejmowych komisji odbędą się w salach Domu Poselskiego według następującego planu:

We wtorek dnia 25 marca o godz. 10-ej — komisja prawnicza i regulaminowa;

W środę 26 marca o godz. 10-tej — komisja spraw zagranicznych;

W czwartek 27 marca o godz. 12-tej — komisja przemysłowa;

W piątek 28 marca o godz. 10-tej — komisja rolna i komisja skarbowo budżetowa;

W sobotę 29 marca o godz. 10-tej — komisja oświatowa.

Wybory do władz partyjnych PPR na Śląsku

Na terenie województwa śląsko dąbrowskiego trwa od pewnego czasu kampania wyborów do władz partyjnych Polskiej Partii Robotniczej. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że nie jest to tylko prosta formalność. Zarówno cała kampania, jak i sam akt wyborczy są jednym z najpoważniejszych wydarzeń życia wewnątrz-partyjnego, a ich przeprowadzenie, przebieg zebrania wyborczego i wybór poszczególnych kandydatów — jednym ze sprawdzianów żywotności i zdrowia organizacji partyjnej.

Obecna kampania wyborcza na Śląsku ma dla nas specjalne znaczenie. Nasza partia w ciągu ostatniego roku wzrosła na terenie województwa więcej niż trzykrotnie, a po zwycięstwie w wyborach do Sejmu Ustawodawczego jeszcze bardziej wzmógł się napływ nowych członków. Jesteśmy najpotężniejszą siłą polityczną w naszym województwie i wraz z bratnią PPS stanowimy ruch polityczny całej klasy robotniczej tego wielkiego ośrodka przemysłowego. Ponadto skupiamy nie małą ilość elementów demokratycznych spośród chłopstwa i inteligencji, która, zwłaszcza ostatnio, coraz liczniej zgłasza się w nasze szeregi. Nasza partia stała się głównym motorem działalności we wszystkich dziedzinach życia, nie tylko politycznego i gospodarczego, ale także administracji i kultury, choć na tym ostatnim odcinku mamy jeszcze poważne braki w naszej pracy. Dzięki wspaniałemu rozmachowi, jaki przejawiły nasze organizacje partyjne we wielkich akcjach masowych, dzięki wciągnięciu dziesiątków tysięcy towarzyszy do pracy, potrafiliśmy donieść prawdę o nowej Polsce, o demokracji ludowej, o jednolitym froncie i o naszej partii do najszerszych mas i ogarnąć nią setki tysięcy ludzi na Śląsku, a w rezultacie, osiągnąć wspaniałe zwycięstwo Bloku Demokratycznego.

Dlatego nasza partia rosła i rośnie, jako partia narodu, partia ludu śląskiego, partia — awangarda.

Mamy w naszej pracy także poważne braki. Są takie ośrodki, w których nie ma w ogóle ośrodków kół partyjnych albo też takie zakłady pracy, gdzie organizacja partyjna jest niezwykle słaba i nieżywotna. Bywa często tak, że rosną wielkie ośrodki partyjne, powiększają się istniejące koła, a nie wzrastają słabe ośrodki i nie powstają koła tam, gdzie ich dotąd nie ma. Zbyt wiele jest jeszcze gmin wiejskich, gdzie nie ma w ogóle kół partyjnych. Zbyt często towarzysze nie umieją rozwiązywać samodzielnie konkretnych zagadnień w terenie a zebrania kół, których dotąd nie podzielono na mniejsze, są zbyt podobne do wieców.

Poważne braki mamy w dziedzinie ideologicznej, politycznego, a często po prostu i ogólnokulturalnego poziomu aktywu partyjnego i całej masy członków Partii. Ten ostatni moment utrudnia pracę Partii w terenie i powoduje czasem niepotrzebne zaognienia. Bywają wypadki, że nasi towarzysze nie umieją współpracować z pepesowca. Całe to potężne doświadczenie organizacyj partyjnych musi być teraz przedyskutowane, zanalizowane, „przegryzione" na zebraniach wyborczych. Organizacje partyjne i ich członkowie muszą przetrawić, przemyśleć cały dotychczasowy dorobek organizacji partyjnej i własnego koła i wyciągnąć wszystkie praktyczne wnioski zarówno z sukcesów jak zwłaszcza z braków, muszą krytycznie i samokrytycznie ocenić pracę całej organizacji i dotychczasowego komitetu.

Tylko w takim wypadku konferencja partyjna stanie się miejscem twórczej wymiany myśli dotyczących wszystkich tych zagadnień, jeśli po krytycznym omówieniu całej dotychczasowej działalności będą skonkretyzowane zadania na przyszłość, tylko wtedy wybory odegrają taką rolę, jaką w naszej partii zgodnie ze statutem odgrywać powinny, jako jedne z najważniejszych wydarzeń w życiu partyjnym i wyraz wewnątrz-partyjnej demokracji. Tylko wtedy wreszcie zebrani na konferencji delegaci potrafią wybrać taki nowy komitet, który potrafi pójść drogą utwierdzenia dotychczasowych zdobyczy, usunięcia dotychczasowych braków i lepszej, skuteczniejszej, jeszcze bardziej zwycięskiej realizacji przez całą organizację [illegible] wskazań Komitetu Centralnego i Wojewódzkiego Partii.

W dniu wczorajszym odbyły się konferencje wyborcze organizacyj miejskich m.: Katowic, Bytomia, Chorzowa, Gliwic, Cieszyna, ZABRZA, Opola, Tarnowskich Gór, Strzelec, Raciborza Bielska, Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej i Zawiercia. Dokładne sprawozdanie z wszystkich tych konferencji podamy w najbliższych numerach naszego pisma.

Katowice

W dniu wczorajszym odbyła się w Katowicach w gmachu Woj. Kom. PPR konferencja Miejsk. Komitetu PPR, Przewodniczył jej tow. Lach. Obszerny referat polityczno - gospodarczy o obecnej sytuacji w świecie i kraju wygłosił przedstawiciel Kom. Woj. tow. inż. Rogowski.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu złożył I-szy jego sekretarz tow. Misiaszek, po czym po obszernej i rzeczowej dyskusji dokonano wyboru nowego Komitetu w składzie 29 ludzi. Na czele Komitetu stanął jednogłośnie wybrany tow. Panic Alfred.

Uchwaleniem okolicznościowej rezolucji i odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" konferencję zakończono.

Bytom

Bytom. W ubiegłą niedzielę odbyła się w auli Technicum w Bytomiu Miejska Konferencja PPR. Przy wypełnionej szczelnie przez delegatów poszczególnych kół partyjnych sali konferencję zagaił tow. Ładosz, I-szy sekretarz komitetu. Przewodniczył na konferencji tow. Zawadzki. W imieniu Wojewódzkiego Komitetu PPR. przemawiał tow. Tkocz, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, który w swoim przemówieniu omówił okres ostatnich trzech miesięcy i praktyczne zadania, stojące przed Partią. Referat ideowy wygłosił tow. dyrektor Kaluski.

Część sprawozdawcza i dyskusja na sprawozdaniem ciągnęły się do godziny 16 po przerwie obiadowej wznowiono obrady.

Będzin

Konferencja PPR w Będzinie odbyła się w hotelu „Bristol". Zagaił konferencję pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego tow. Rak. Sprawozdanie roczne z działalności Komitetu złożył również tow. Rak, podkreślając wzrost liczby członków Partii w ciągu ostatnich 10 miesięcy. Wzrost członków Partii w tym okresie wynosi z 1412 do 2518. W tym okresie założone zostały na terenie Będzina 8 koła partyjne dla inteligencji. Wzrost liczby kobiet członków Partii, wynosił: z 430 do 960. Inteligentów było w Partii 67, a obecnie liczba członków Partii, należących do inteligencji, wynosi 128. Z kolei wygłosił obszerny referat na temat „Ostatnie osiągnięcia gospodarcze" oraz o sprawach organizacyjnych tow. Beczała z Wojewódzkiego Komitetu PPR. Wywiązała się dyskusja, w której brali udział tow. Kapalczyk, Chmielewski, Lis, Wyporska i Obsiadło. W toku dyskusji omawiano owocną działalność komitetu w roku ubiegłym. Z kolei nastąpiły w godzinach popołudniowych wybory do nowych władz Komitetu. Szczegóły ze względu na późną porę podamy w numerze jutrzejszym.

11 dzień procesu Rudolfa Hoessa

„Ich bin gesund..."

Wszyscy byli zdrowi a tysiące ludzi umierało

Jak schwytano Hoessa?

W jednym z czasopism ilustrowanych znajdujemy ciekawą notatkę, podającą szczegóły schwytania Hoessa. Czytamy tam, co następuje:

„Były zastępca Hoessa w obozie oświęcimskim, Wisliceny, który miał na sumieniu między innymi wymordowanie Żydów słowackich, badany przez sędziego śledczego w Bratysławie, oburzył się:

— Jakto, czepiacie się mnie, a Hoess przebywa na wolności, chociaż każdy człowiek może go z łatwością rozpoznać?

Wisliceny opowiedział następującą historię: W roku 1941 Hoess poszczuł jakiegoś nieszczęsnego więźnia psem. Widocznie pies był niezbyt dobrze wytresowany, czy też nie przebywał jeszcze dość dawno w hitlerowskiej szkole, dosyć, że zamiast więźnia ugryzł Hoessa. Ugryzienie było potężne i Hoessowi pozostała blizna nieco powyżej kostki lewej nogi. Blizna ta miała zupełnie niecodzienną właściwość przybierania barwy sino - niebieskiej, ilekroć komendant Oświęcimia zanurzał nogę w gorącej wodzie.

Ta informacja posłużyła do przeprowadzenia olbrzymiej akcji w wyniku której osiem milionów Niemców musiało zanurzyć lewą nogę w gorącej wodzie. Wreszcie Hoess ukrywający się pod przybranym nazwiskiem w roli ogrodnika został rozpoznany".

* * *

Nie kwestionując bynajmniej możliwości przeprowadzenia akcji, o której wspomina tygodnik — (chociaż cyfra 8 milionów zbadanych Niemców wydaje nam się trochę przesadzona, a techniczne wykonanie podobnego przedsięwzięcia dość problematyczne) podajemy do wiadomości Czytelników jeszcze bardziej prawdopodobną wersję, którą lansują ostatnio dzienniki francuskie, powołujące się na zeznania Hoessa, złożone przed Trybunałem Międzynarodowym w Norymberdze.

Według tych informacji, **władze okupacyjne były w posiadaniu adresu miejsca zamieszkania Hoessa i jego żony, którą wzięto pod obserwację. Wysyłała ona często paczki adresując je na nazwiska swoich krewnych.**

Pewnego dnia sama wyjechała do miejscowości, w której według przypuszczeń obserwujących ją agentów — miał przebywać jej mąż.

Wyruszono w ślad za nią i w małej miejscowości, niedaleko granicy francuskiej — nastąpiło jej serdeczne spotkanie z niepozornym, skromnie ubranym, potulnym robotnikiem rolnym, zatrudnionym u jednego z miejscowych gospodarzy.

Tym potulnym, niepozornym skromnie ubranym „Feldarbeiterem" był właśnie **jej mąż, Rudolf Hoess, którego imię — obok wielu zbrodniarzy wojennych i hitlerowskich siepaczy — wejdzie do historii, jako synonim niemieckiego barbarzyństwa i uosobienie bestialstwa i ohydy, do której zdolny jest tylko faszyzm, — jako ostrzeżenie i groźne „memento" przed możliwością odrodzenia niemieckiego imperializmu i zguby, którą Niemcy szykowali dla całej ludzkości (Red.).**

WARSZAWA, 23. 3. Pewną rewelację stanowiły zeznania świadka Langbeina, Austriaka. Świadek odbył długą drogę z Niemiec do Oświęcimia. **Uczestnik wojny hiszpańskiej przebywał w obozie we Francji skąd po jej upadku został przewieziony przez Niemców do obozu koncentracyjnego w Dachau a stamtąd w sierpniu 1942 roku do Oświęcimia.** Jest rzeczą wiadomą, że w obozie zniszczenia w Oświęcimiu Hoess posiadał ogromne kompetencje i wiele od niego zależało. **Hoess uważał bowiem stale, że liczba gazowanych jest zbyt mała i domagał się, by pozwolono mu przyśpieszyć dzieło niszczenia ludzi.**

Hoess — kontynuuje świadek — po usunięciu go z Oświęcimia dokładał wszelkich starań, by mógł na powrót objąć swe dawne stanowisko w Oświęcimiu, gdyż dawało mu to największe możliwości grabieży. Na ławie oskarżonych znajduje się nie tylko Hoess ale faszyzm, **który dał takim psom możność pastwienia się nad ludźmi!** Dalej świadek zeznaje, że jeden z oficerów SS należący do personelu Oświęcimia zeznał w Wiedniu, że gdyby **Hoessa nie było w Oświęcimiu, to zbrodnie nie byłyby tak potworne.** Hoessa określił świadek **jako wcielonego diabła. Hoess wysunął projekt gazowania i dbał o to by w Oświęcimiu znajdował się zawsze zapas gazu „Cyklon" a gdy go zabrakło, natychmiast wysyłał szybko swoich ludzi po gaz do Dessau, lub do Hamburga.**

„Od tego byłem..."

W tym miejscu wywiązał się dialog między prokuratorem a Hoessem.

Prokurator: Więc oskarżony **starał się aby nie zabrakło gazu „Cyklon"?**

Oskarżony: Tak jest. Starałem się, aby go nie zabrakło. Od tego byłem, miałem taki rozkaz — odpowiada z lekkim, cynicznym uśmiechem zadowolenia.

Prokurator: Rozkazy wydawał oskarżony z całą bezwzględnością?

Oskarżony: Tak jest.

Na tym przesłuchanie świadków na wczorajszej rozprawie zakończono.

Medycyna niemiecka rozwija się...

W dalszym ciągu rozprawy zeznaje asystent kliniki położniczej w Pradze **Czespiwa,** który opowiada o eksperymentach **dokonywanych w obozie na cygankach będących w ciąży, które na kilka dni przed porodem zarażano tyfusem plamistym a po urodzeniu dziecka badano, czy noworodek był zakażony tyfusem czy nie. Matki posyłano do komory gazowej, a dzieci topiono.**

Na zakończenie swoich zeznań świadek oświadczył, że gdyby **Niemcy wygrały wojnę, wówczas zniszczyłyby inteligencję podbitych narodów a młodzież tych krajów uległaby sterylizacji.**

„Ich bin gesund..."

Następnym świadkiem spośród Czechów był **Otton Kraus,** który **zeznał, że SS-mani spośród załogi oświęcimskiego obozu okradali paczki przesyłane więźniom przez Czerwony Krzyż.** Dalej świadek opowiada o obozie w Brzezince. Więźniowie tego obozu byli zmuszani do **pisania listów do swoich krewnych wprowadzając ich w błąd, a zaczynających się od słów: „Ich bin gesund" — choć piszący był na skraju śmierci.**

Znamy tych zdrajców...

O likwidacji obozu w Brzezince mówi następny świadek Czech Kulka. Opowiada on, że zatrudnieni w **tym obozie „volksdeutsche" odznaczali się szczególnym okrucieństwem, by przypodobać się w ten sposób Niemcom i uzyskać pozycje „reichsdeutscha".**

„Mutterfuersorge", czyli opieka nad matką i dzieckiem

Świadek Kalmusowa, która przebywała w Oświęcimiu w t. zw. szpi**talu obozowym dla kobiet, opowiada, że ciężarne kobiety mogły uniknąć śmierci w komorach gazowych ale tylko wtedy, jeśli oświadczyły, że po porodzie własnoręcznie zamordują swe dzieci.** Zeznania tego świadka wywarły na publiczności wstrząsające wrażenie.

W środę Stassen przybywa do Warszawy

WARSZAWA. PAP. Dnia 26 bm. przebywa samolotem z **Berlina Harold Edward Stassen.**

Stassen udaje się na objazd krajów europejskich celem zorientowania się na miejscu w problemach powojennej Europy. Dotychczas przebywał on w Jugosławii i Czechosłowacji, w dniu zaś 29 marca br. udaje się do Moskwy.

— — — — — — — — — —

Harold Edward Stassen, b. gubernator St. Minnesota, urodził się 13 kwietnia 1907 roku jako syn szwedzkich emigrantów. Własnym wysiłkiem wybił się na jedno z czołowych miejsc w życiu publicznym Ameryki. Prawnik z wykształcenia już w młodym wieku rozpoczął karierę polityczną w szeregach partii republikańskiej rodzinnego stanu.

Stassen uważał partię republikańską za ugrupowanie reakcyjne i skostniałe. Postanowił przeobrazić stanową organizację republikańską organizując w tym celu młodzież republ. w osobny zw. Z jego pomocą opanował stanową organizację partyjną, a wysunąwszy w wyborach r. 1938 program postępowy i liberalny odniósł zwycięstwo nad swym kontrkandydatem z Farmer Labour Party. W partii republikańskiej uchodził za „czerwonego".

W okresie wojny zbliżył się Stassen do wodza postępowych republikanów Wendella Willki'ego, obejmując po jego śmierci przywództwo ideowe „lewicy" partyjnej.

Prezydent Roosevelt mianował go członkiem delegacji amerykańskiej na konferencję Narodów Zjednoczonych w San Francisco, gdzie Stassen wybitnie współpracował przy tworzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stassen ostro potępił wypowiedzenie Churchilla, deklarując się jako przeciwnik dwustronnych sojuszów.

W postępowych kołach republikańskich uchodził za kontrkandydata Dewey'a w nadchodzących wyborach prezydenckich 1948 roku. Jest to niewątpliwie najbardziej postępowy przywódca republikański, zdecydowany na walkę polityczną i zmierzający do osiągnięcia najwyższych stanowisk w państwie.

Z obrad zastępców

Dyskusja w sprawie klauzul gospodarczych traktatu z Austrią

Moskwa. 23. 3. PAP. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych do spraw Austrii obradowali w sobotę rano pod przewodnictwem delegata francuskiego Paris, rozpatrując sprawozdanie rzeczoznawców wojskowych Posiedzenia zastępców ministrów do spraw Niemiec w dniu tym nie było. Obradowała natomiast komisja redakcyjna zastępców ministrów do spraw Niemiec, jak również komisja redakcyjna opracowująca klauzule gospodarcze traktatu z Austrią.

Na posiedzeniu zastępców ministrów do spraw Austrii uzgodniono pewne teksty brytyjskie i radzieckie. Postanowiono przekazać kilka dalszych punktów Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Dyskusja dotyczyła głównie francuskiego projektu dwóch klauzul traktatu, z których pierwsza dotyczy ograniczenia prawa przeprowadzania doświadczeń w przemyśle, druga zaś ograniczenia prawa tworzenia zapasów niektórych towarów. Przeciwko temu projektowi wypowiadali się delegaci brytyjski i amerykański. Twierdzili oni, że podobne ograniczenia byłyby pogwałceniem suwerenności Austrii oraz miałyby niekorzystny wpływ na rozwój jej życia gospodarczego i na odbudowę. Związek Radziecki popierał projekt delegacji francuskiej. Projekt ten zostanie przekazany Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych jako nieuzgodniony.

Ponadto Francja wysunęła wniosek o utworzenie komisji ekspertów która stałaby na straży wykonania klauzul wojskowych traktatu. Również ten wniosek francuski spotkał się z poparciem Związku Radzieckiego, był natomiast krytykowany przez delegatów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

W przeciągu tygodnia zastępcy ministrów do spraw Austrii mają złożyć sprawozdanie Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, wobec czego delegaci starają się przyśpieszyć uzgodnienie stanowiska w poszczególnych punktach.

Trwały pokój osiągnąć można na drodze wzajemnego zaufania mówi prof. Einstein

Londyn. 23. 3. PAP. Znakomity uczony Albert Einstein wygłosił w piątek dnia 21 bm. w Londynie odczyt dla studentów, w którym oświadczył, że **nie ma na całej ziemi miejsca zabezpieczonego przed bombami atomowymi i ten fakt stwarza konieczność zabezpieczenia pokoju przez rząd światowy, rozwiązujący wszystkie konflikty między narodami.** „Rząd światowy musi być oparty na konstytucji zatwierdzonej przez rządy i narody — powiedział Einstein. **Rzeczywista siła spoczywa obecnie w rękach kilku państw. Rozwiązaniem realnego zagadnienia jest porozumienie na wielką skalę między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Nie można osiągnąć trwałego pokoju za pomocą gróźb, lecz jedynie przez stworzenie wzajemnego zaufania.** Porozumienie gospodarcze między narodami uzależnia wzajemnie od siebie los narodów".

O rozdziale UNRRA

LONDYN. Tygodnik „Tribune" podaje w ostatnim numerze wynurzenia jednego z wyższych urzędników UNRRA na temat uczciwości i nieuczciwości poszczególnych rządów przy rozdziale towarów UNRRA. Urzędnik ten stwierdził, że w **Chinach Grecji** i we **Włoszech** rozdział towarów unrowskich między ludność został przeprowadzony w sposób nieuczciwy. Natomiast w **Polsce, na Ukrainie, Białorusi, Jugosławii i Czechosłowacji** rozdział nastąpił w jak najbardziej uczciwej formie.

Opozycja przeciw min. Bevinowi wzrasta

Zapowiedź nowej kampanii w łonie Partii Pracy

LONDYN 23. 3. PAP. Według przewidywań kół politycznych, stu lub więcej posłów Partii Pracy wypowie się przeciwko rządowi w następnej debacie parlamentarnej na temat polityki dysponowania przez rząd siłą roboczą w Wielkiej Brytanii. Debata ta ma odbyć się jeszcze przed świętami Wielkanocy.

Opozycja w łonie Partii Pracy wobec proponowanej przez rząd ustawy o służbie wojskowej, rośnie z każdym dniem. 68 posłów już podpisało poprawkę domagającą się bezwzględnego odrzucenia proponowanej ustawy rządowej. Nastrój opozycyjny wzmaga się i możliwe jest, że znaczna część posłów, którzy nie będą chcieli wypowiedzieć się otwarcie przeciwko rządowi, powstrzyma się od głosowania. **Koła rządowe są wielce zaalarmowane szeroko zakrojoną rewoltą w łonie Partii Pracy.** Aby zahamować rewoltę czynniki rządowe oświadczają, że nie cofną powziętych już decyzji i nie będą decyzji tych dyskutowały na zebraniu Partii Pracy, które ma odbyć się jeszcze przed debatą parlamentarną. Wśród posłów, którzy podpisali poprawkę antyrządową, figurują nazwiska dwóch członków zarządu Partii Pracy — posła J. Reeves i posłanki Bradock. Inni posłowie to ci sami, którzy od dawna już krytykowali politykę zagraniczną Bevina. **Do obecnej opozycji przeciwko ministrowi Bevinowi dołączają się jeszcze nowe grupy, jak pacyfiści, którzy mają zastrzeżenia natury zasadniczej przeciwko służbie wojskowej oraz grupa posłów „byłych wojskowych", licząca 37 członków, którzy domagając się redukcji efektywów, chcą jednocześnie dalekoidących reform demokratycznych w armii brytyjskiej. Stanowisko tej grupy nie jest jeszcze jasne i uzależnione jest od samego przebiegu debaty parlamentarnej. Decydującym jednak czynnikiem w całej debacie będzie stanowisko związków zawodowych, które rozstrzygnie o tym, czy nowa ustawa parlamentarna i związana z nią polityka zagraniczna otrzymają większość parlamentarną czy też nie.** Krytyczne stanowisko związków zawodowych wobec wymagań ministerstwa wojny, które — ich zdaniem — trzyma bezużytecznie około półtora miliona młodych, zdolnych do pracy ludzi, było już niejednokrotnie manifestowane. Związki zawodowe sądzą, że gdyby nie to olbrzymie zapotrzebowanie ludzi ze strony kół wojskowych, Wielka Brytania nie potrzebowałaby przeżywać tak ostrego kryzysu gospodarczego jaki ją nawiedził.

O pewnych metodach anglosaskiej dyplomacji...

Czy naprawdę winna jest Albania?

Nowy Jork. 22. 3. (obsł. wł.) Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpatrywano nadal skargę brytyjską skierowaną przeciwko Albanii. **Delegat Albanii stwierdził, że raport podkomitetu Rady w sprawie sporu anglo albańskiego nie wniósł nic nowego i że Rada Bezpieczeństwa winna odrzucić skargę rządu brytyjskiego jako całkowicie nieuzasadnioną. Delegat radziecki Gromyko poparł w całej rozciągłości wniosek Albanii i wykazał, że rząd brytyjski nie był w stanie dostarczyć żadnych konkretnych dowodów na poparcie swojej skargi.** Delegat radziecki dał ponadto do zrozumienia, że okręty nie uległy rozbiciu na skutek najechania na rzekome miny i że rząd brytyjski nie może udowodnić, że część załogi brytyjskich okrętów zginęła z powodu wybuchu min. **Wiceminister Gromyko dopuścił również możliwość rozmyślnego uszkodzenia okrętów brytyjskich lub zaminowania cieśniny przez samych Anglików.** Delegat Stanów Zjednoczonych Johnson uznał winę Albanii twierdząc, że rząd albański musiał wiedzieć o istnieniu min w pobliżu wybrzeży swego kraju. Delegat amerykański wyjaśnił, że Rada Bezpieczeństwa miałaby wielkie trudności w udowodnieniu winy Albanii niemniej jednak trudno sobie wyobrazić, aby rząd albański nie był poinformowany o założeniu min w cieśninie Korfu. Delegat brytyjski podziękował przedstawicielowi Stanów Zjednoczonych za poparcie strony brytyjskiej i poprosił Radę o odroczenie dyskusji na ten temat do przyszłego tygodnia.

Z prac komisji śledczej ONZ w Grecji

LONDYN, 23. 3. PAP. Agencja Reutera donosi z Salonik, iż na posiedzeniu komisji śledczej ONZ, która prowadzi dochodzenia na terenie Grecji, delegat brytyjski Vindle wysunął wniosek, aby kilku obserwatorów zostało w Grecji, większość komisji zaś wyjedzie w poniedziałek do Bułgarii i Jugosławii.

W razie gdyby nastąpiły jakieś incydenty graniczne, przedstawiciele komisji mogliby niezwłocznie przeprowadzić dochodzenie. Reszta członków opracowałaby w międzyczasie w Genewie sprawozdanie dla Rady Bezpieczeństwa. Propozycja brytyjska uzyskała poparcie delegata amerykańskiego, natomiast przedstawiciele Związku Radzieckiego i Polski sprzeciwili się wnioskowi brytyjskiemu.

Dyrektor wydziału prasowego ONZ zaprzeczył oficjalnie twierdzeniom rządu greckiego, jakoby referent prasowy komisji śledczej ONZ w Grecji Stanley Ryan nadawał tendencyjne sprawozdania krzywdzące Grecję. Po dokładnym przejrzeniu depesz Ryana — oświadcza dyrektor wydziału prasowego ONZ — stwierdzono, że [illegible] bezstronne.

Rząd szwajcarski oddał radiostacje do dyspozycji ONZ

[illegible] 23. 3. PAP. Rząd szwajcarski [illegible] oddanie do dyspozycji ONZ radiostacji krótkofalowej w [illegible] aż do czasu wybudowania w okolicy Genewy przez ONZ własnej stacji radiowej. ONZ projektuje budowę wielkiej rozgłośni w Nowym Jorku z oddziałami w Genewie, Honolulu i w Południowej Ameryce oraz potężnej radiostacji długofalowej w okolicach Genewy. Zadaniem tych stacyj będzie udostępnienie informacji ONZ słuchaczom na całym świecie.

Śląsko - Dąbrowski

Fundusz Odbudowy Szkół

Nie ma i nie może być granic ofiarności społecznej na ten cel

22 marca odbyło się w Katowicach nadzwyczajne zebranie Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcone sprawie odbudowy szkół na terenie naszego województwa.

Zebranie miało specjalnie uroczystą oprawę: sala została udekorowana flagami i transparentami. Na estradzie widniały dziesiątki sztandarów szkół i organizacji młodzieżowych. Wielką część publiczności stanowiła młodzież, delegacje zakładów naukowych i organizacji.

Zebranie Rady otworzył przewodniczący tow. Tkocz—oddając głos wojewodzie gen. Zawadzkiemu, który zobrazował braki i potrzeby szkolnictwa. Jak podaje kuratorium szkolne.

mamy 180 budynków szkolnych całkowicie zniszczonych lub wymagających kapitalnego remontu. Z tego na ziemiach dawnych 11 szkół powszechnych, a w powiatach odzyskanych 95 powszechnych i ogólnokształcących i 1 szkoła dla dorosłych.

Ilość uszkodzonych szkół na ziemiach dawnych, gdzie konieczny jest natychmiastowy remont lub odbudowa wynosi 123. W tej liczbie 94 szkoły powszechne, 11 szkół średnich ogólnokształcących, 17 zawodowych i zakład kształcenia nauczycieli.

Na tym jednak nie zamyka się bilans potrzeb, bo nie licząc szkół powszechnych, aby zaspokoić potrzeby młodzieży trzeba wybudować 8 budynków dla szkół zawodowych, 4 dla państwowych szkół powszechnych w Opolu, Kędzierzynie, Raciborzu i Paczkowie, 4 dla czynnych już szkół nie posiadających jednak lokali np. dla Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Katowicach, Państwowego Liceum Spółdzielczego w Katowicach, Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej i Katowicach i Centralnej Szkolenia Zawodowego w Gliwicach.

Także stan pomocy naukowych jak pracownie, gabinety, przedstawia się niewystarczająco, gdyż w 177 szkołach różnych a specjalnie zawodowych brak wielkiej ilości pracowni, urządzeń, maszyn, przyborów, sal itp.

We wszystkich prawie szkołach są także braki w umeblowaniu. Nie ma dostatecznej ilości ławek, stołów, krzeseł itp.

3 miliardy 130 milionów zł.

Koszta związane z odbudową czy niezbędnym remontem wynoszą 3 miliardy 130 milionów złotych. A już w tej chwili dla funkcjonowania czynnych już szkół kuratorium musi mięć 90 milionów zł., co stanowi zaledwie 20 procent istotnych potrzeb.

Wobec tego oświadczył wojewoda Zawadzki, że sumy otrzymane na ten cel od państwa są niewystarczające i nie stoją w żadnym stosunku do potrzeb, JESTEŚMY ZMUSZENI ZWRÓCIĆ SIĘ DO OBYWATELI WOJEWÓDZTWA O POMOC. Dla rozpoczęcia najkonieczniejszych prac odbudowy i pokrycia części tylko potrzeb szkolnictwa niezbędne jest 200 milionów złotych. W tym celu projekt przewiduje stworzenie specjalnego Funduszu Śląsko Dąbrowskiego Odbudowy Szkół, który powstałby z dobrowolnego opodatkowania się całego społeczeństwa: kupiectwa, rzemiosła, wolnych zawodów i świata pracy w ciągu miesiąca kwietnia i maja.

Skład komitetu, budżet i pożyczka

Następnie wicewojewoda Ziętek przedstawił do zatwierdzenia Wojewódzkiej Radzie Narodowej następujące wnioski do zatwierdzenia:

1) skład Komitetu Funduszu Śląsko Dąbrowskiego dla Odbudowy Szkół.

2) dodatkowy budżet Wydziału Wojewódzkiego w sumie 200 milj. zł.

3) zaciągnięcie 10 milj. zł. pożyczki z Banku Komunalnego i KKO na rozpoczęcie koniecznych robót, a która to pożyczka ma być spłacona do 3 miesięcy z Funduszu Odbudowy Szkół.

Po przedstawieniu wniosku zabrał głos ob. Nowacki, który w imieniu 5-ciu stronnictw demokratycznych reprezentowanych w W. R. N. wyraził poparcie dla przedstawionych wniosków.

Z kolei przewodniczący OKZZ wyraził poparcie dla akcji odbudowy szkół i zapowiedział przedstawienie wniosków prezydium OKZZ i Centralnej Komisji Związków Zawodowych.

W imieniu Wojska Polskiego pomoc — nie tylko finansową ale i pomoc w robociźnie — zadeklarował płk. Kobyliński. Poparcie swe wyrazili także ob Wanat imieniem Zw. Samopomocy Chłopskiej i ob. Jabłoński z ramienia kupiectwa.

Uwzględniając nadzwyczajność zebrania prezydium Rady Wojewódzkiej udzieliło głosu przedstawicielce organizacji młodzieżowych ob. Wróblównej, która ZAAPELOWAŁA W IMIENIU MŁODZIEŻY O NAJSZERSZĄ POMOC W ODBUDOWIE SZKOŁY WYCHOWUJĄCEJ NOWEGO CZŁOWIEKA I OBYWATELA POLSKI LUDOWEJ.

W ostatnim punkcie porządku dziennego przewodniczący poddał pod głosowanie Rady wnioski uchwał referowanych przez wicewojewodę Ziętka Uchwały te zostały jednogłośnie przyjęte.

Odbudowa szkół sprawą całego społeczeństwa

Na wniosek Wojewody Śląsko Dąbrowskiego Rada Wojewódzka na nadzwyczajnej sesji w dniu 22 marca 1947 r. uchwaliła powołać do życia na czas do nowego roku szkolnego „Śląsko-Dąbrowski Fundusz Odbudowy Szkół".

Fundusz ten ma powstać z dobrowolnego jednorazowego daru wszystkich mieszkańców naszego województwa w ciągu miesięcy kwietnia i maja 1947 r.

Los dzieci i młodzieży leży nam wszystkim najwięcej na sercu

„Wiemy — mówił wojewoda — nie jest Wam dziś lekko! Szczególnie Wam robotnicy, urzędnicy, nauczyciele. Nie jest lekko i Wam chłopi, szczególnie na terenach zniszczonych wojną.

Ale cała Polska jest na dorobku i nie dorobi się inaczej, jak tylko ofiarną pracą wszystkich Polaków.

LOS DZIECI I MŁODZIEŻY LEŻY NAM WSZYSTKIM NAJWIĘCEJ NA SERCU. DLATEGO SPRAWĘ NASZYCH DZIECI I OŚWIATY DLA NICH STAWIAMY NA PIERWSZYM MIEJSCU NASZYCH POTRZEB NARODOWYCH.

Wojna z okupantem niemieckim pozostawiła nam w spadku m. in. setki zniszczonych i poważnie uszkodzonych szkół.

Z drugiej strony po długoletniej gospodarce kapitalistyczno-obszarniczej odziedziczyliśmy poważne zaniedbanie szkolnictwa.

Musimy robić ogromny wysiłek, żeby jak najszybciej usunąć ślady wojny i skutki rządów sanacyjnych w Polsce na tym najważniejszym odcinku — by tyczącym się naszych dzieci i naszej uczącej się młodzieży.

Rząd Rzeczypospolitej nie jest w stanie przyjść nam z większą pomocą od przewidzianej w ramach Planu Trzyletniego, A DZIECI NASZE NIE MOGĄ CZEKAĆ Z NAUKĄ SZKÓŁ.

Jak relacjonuje woj. Zawadzki w wielu okręgach młodzież czeka na naukę. Są takie gminy, jak na przykład gmina Mrzygłód, gdzie jest jedna tylko szkółka, a dzieci muszą chodzić kilometrami. Przy obecnej zaś zimie dzieci w takiej okolicy i jej podobnych musiały z przymusu rezygnować z nauki. Stan taki obserwujemy w wielu powiatach. Specjalnie upośledzone jest np. Zagłębie Dąbrowskie. Żory, Strzelce i inne powiaty Ziem Odzyskanych, gdzie szkoły wymagają natychmiastowej odbudowy, czy remontu. To też sprawa odbudowy szkół staje się dziś w Polsce Ludowej, w której nie może być analfabetów, czy półanalfabetów, sprawą nie tylko Państwa, ale i wszystkich obywateli.

Nie ma i nie może być granic ofiarności na ten cel

Na wiadomość o stworzeniu Funduszu Śląsko - Dąbrowskiego Odbudowy Szkół, już wielu zadeklarowało poważne sumy. I tak spośród kupiectwa złożyli: ob. Dąbrowski 200.000 zł., ob. Kosmowski 80.000 zł., ob. Montag, Jurkowski i Badowski po 50.000 zł., ob. Kieszczek i f-ma „B-cia Pakulscy" po 20.000 zł. Akcja deklarowania jest w toku i napływają dalsze sumy na ten cel.

Udział świata pracy w tej ogólnowojewódzkiej akcji społecznej na rzecz szkolnictwa określony zostanie na najbliższym plenarnym posiedzeniu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych i w taki sposób by świat pracy nową, a KONIECZNA ofiarą nie był zbytnio obciążony.

Zostaną uwzględnione również inne źródła opłat na Fundusz Odbudowy Szkół. Liczymy także na stanowisko obywatelskie tych ludzi, który mają pieniądze i mogą dać więcej.

„NIE MA I NIE MOŻE BYĆ GRANIC OFIARNOŚCI SPOŁECZNEJ NA TEN CEL" — jak podkreślił wojewoda.

„Wielką sprawę Funduszu na Odbudowę Szkół oddajemy w wasze ręce obywatele województwa śląsko - dąbrowskiego i w twoje ręce młodzieży nasza. Sprawcie swą postawą, by nie pozostał w województwie ani jeden człowiek, który by nie uiścił daru na ten Fundusz.

Hasło brzmi:

SZCZĘŚLIWA KSZTAŁCĄCA SIĘ MŁODZIEŻ W WOLNEJ LUDOWEJ POLSCE!

Uwaga na Niemcy!

„Gdy z mego noża tryska krew..."

STUTTGART. 23.3. (obsł. wł.) Policja amerykańska w Stuttgarcie doniosła o zabójstwie głównego prokuratora trybunału denazyfikacyjnego w Stuttgarcie Huda. Hud został zamordowany w swoim domu przez nieznanych sprawców. Poza funkcją sądowniczą zamordowany był prezesem miejscowej partii komunistycznej i piastował godność w związkach zawodowych.

„Nie licząc zbrodni Gestapo. SS, SA i SD...

W Niemczech mnoży się liczba młodocianych przestępców. W ostatnim okresie odbyło się 5.300 procesów przeciwko młodzieży. W stosunku do okresu przedwojennego nastąpił dziesięciokrotny wzrost przestępczości.

Anglia zwiększy dostawę penicyliny dla Niemiec

Brytyjski minister dla spraw Niemiec i Austrii Hynd, wysunął przed parlamentem angielskim wniosek podwyższenia cyfry zaopatrzenia Niemiec w penicylinę. Dotychczasowa ilość wprawdzie wystarczała, jednak lekarze niemieccy poczynili szereg odkryć dotyczących działania tego lekarstwa, co pociągnęło za sobą większe zużycie penicyliny.

Czy żona Heydricha będzie sądzona?

Żydzi w Czechosłowacji zwrócili się do władz czechosłowackich z wnioskiem, aby odpowiednie czynniki zażądały wydania żony b. protektora Czech i Moraw, Małgorzaty Heydrich, która w czasie okupacji niemieckiej przebywała na terytorium Czech i prześladowała ludzi pochodzenia żydowskiego. Żydzi czescy żądają, aby wciągnięto Małgorzatę Heydrich, przebywającą obecnie na wolności w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, na listę zbrodniarzy wojennych.

13 wyroków śmierci w Dachau

Amerykański trybunał wojenny w Dachau skazał na karę śmierci b. generała policji niemieckiej Stroopa i 12 innych oskarżonych oficerów SS i policji za to, że jak potwierdził przewód sądowy, brali oni udział w rozstrzeliwaniu lotników alianckich, zmuszonych do lądowania na terenie Niemiec środkowych.

Marsz. V. Rundstaedt będzie świadkiem w nowym procesie norymberskim

Londyn. (ZAP) Marszałek von Rundstaedt, który przebywał dotychczas w ang. niewoli, jest w drodze do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Von Rundstaedt będzie zeznawał w obecnym procesie norymberskim. Przed opuszczeniem Londynu oświadczył marszałek niemiecki: jest starym i chorym człowiekiem.

„Borsig-Werke" — solą w oku Niemców

Delegacja niemiecka poczyniła nowe próby w celu cofnięcia decyzji aliantów, dotyczącej demontażu Borsig-Werke w Berlin-Tegel. Władze francuskie zwolniły już 1,500 pracowników zakładów, które zostaną przeniesione do Zagłębia Saary. Z ogólnej liczby zatrudnionych w Borsig - Werke wynoszącej 3,500 osób tylko 18 zgłosiło swe wnioski o przeniesienie ich na teren Saary w celu kontynuowania pracy w tej samej fabryce.

Delegaci związków zawodowych oraz partii politycznych utrzymują, że Borsig - Werke, odbudowane po zbombardowaniu wysiłkiem społeczeństwa, nie mają z produkcją wojenną nic więcej wspólnego oprócz nazwy, odziedziczonej po zniszczonej fabryce. Zakłady te są niezbędne gospodarce niemieckiej jako warsztaty, w których odbywają się naprawy dla najbardziej potrzebnych instytucji miejskich jak elektrownie wodociągi itp.

Eksport skórek króliczych

Jednym z naszych artykułów eksportowych pożądanym zagranicą są skórki królicze. W tej chwili przygotowanych jest do wysłania ponad 10 ton skórek.

W pierwszej kolejności pójdzie próbna partia do Stanów Zjednoczonych, skąd na zasadzie kompensacji mamy otrzymać przyrządy weterynaryjne i lekarstwa dla zwierząt.

Państwowa Szkoła Morska

zostanie przeniesiona do Szczecina

Z rozbudową Gdyni, jako miasta i portu szła przed wojną praca około budowy szkół, przeznaczonych dla wychowania przyszłych oficerów marynarki handlowej. Najpiękniej i najwspanialej rozbudowała się Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, która dziś jest najstarszym zakładem wychowawczym i szkoleniowym w Gdyni. Szkoła ma swe piękne tradycje, a wychowankowie jej zajmują dziś przodujące i kierownicze stanowiska w naszej flocie handlowej. Państwowa Szkoła Morska dotychczas składała się z dwóch wydziałów: mechanicznego i nawigacyjnego, w przyszłym roku szkolnym utraci swój jednolity charakter. Zostanie podzielona na dwie niezależne od siebie, aczkolwiek równe co do poziomu nauk, uczelnie. Mianowicie wydział mechaniczny zostanie nadal w Gdyni i zajmie cały kompleks budynków dotychczasowej Szkoły Morskiej. Wydział nawigacyjny natomiast przeniesiony zostanie do Szczecina na stałe. Poza tym jeszcze jedna inowacja. Kandydaci do obu szkół morskich przed ostatecznym egzaminem będą obowiązkowo musieli przejść kurs „Wiedzy o morzu". Kurs ten odbywać się będzie bezpłatnie w Państwowym Centrum Wychowania Morskiego w Gdyni i trwać będzie w miesiącach letnich. Co do poziomu naukowego, to żadnych zmian nie będzie. Tak samo i system wychowania nie zmieni się. Pozostanie na wpół wojskowym, jak był dotychczas.

Plan połowów bałtyckich

Generalny Inspektorat Rybołóstwa Morskiego opracował plan połowów bałtyckich. Okres planowany obejmuje miesiące od kwietnia do grudnia włącznie. Przewiduje się osiągnięcie ponad 36 tys. ton ryb morskich, w tym dorsza około 34 tys. ton. W porównaniu z całym rokiem 1946, kiedy połowy wyniosły ponad 22.200 ton, przewiduje się więc wzrost połowów o około 63 proc.

Największy udział w połowach (77 proc. połowów całego wybrzeża) będzie miał przypuszczalnie okręg gdyński, obejmujący Gdynię, Hel, Władysławowo i Łebę.

Szczytowym miesiącem połowów dorsza będzie przypuszczalnie czerwiec.

Połowy łososia przewidywane są na 195 ton, przy czym największe nasilenie przypadnie na miesiąc kwiecień (75 ton).

Połowy węgorza wzrastać będą stopniowo od 8 ton w kwietniu do 78 ton we wrześniu, by spaść następnie w grudniu do 3 ton.

Przewiduje się, że wartość złowionych ryb wyniesie około miliarda złotych.

Zalesienie półwyspu Helskiego

W pracach nad odrodzeniem zniszczonych kompletnie lasów półwyspu Helskiego, które mają takie olbrzymie znaczenie w utrzymaniu mierzei Helskiej i w zabezpieczeniu wydm przed rozwianiem, są już poważne wyniki. Dotychczas zalesiono 3.258 ha. W bieżącym roku zalesionych zostanie dalszych 4.600 ha. Również prace nad zalesieniem mierzei Wiślanej są podjęte na dużą skalę. Równocześnie zdecydowana walka toczy się z wszelką gąsienicą i robactwem, będącymi naturalnymi szkodnikami lasów obu mierzei.

109)



przełożył: Leopold Lewin

Rzuciłem się naprzeciw idącej kompanii.

W tym czasie przeleciała biedka o mało nie zwalając mnie z nóg. Woźnica chłostał konie i na kilka kroków przed idącymi ostro zahamował.

Zbliżyliśmy się do fizylierów, pośród których stał Karpenko, trzymając na rękach Kolkę Mądrego. Czarne jego włosy zlepiły się od krwi i śniegu, zakrywając małą rankę. Tylko na ciemieniu, zamarzając na wieczornym mrozie i błyszcząc od płatków śniegu pokazywała się krew.

— Żyje? — spytał zadyszany woźnica.

— Koniec. Nie ma już Kolki. Ech!...! — powiedział Karpenko, kładąc bezwładne ciało na poduszki biedki.

Fizylierzy milczeli.

— Naprzód marsz! — zakomenderował Karpenko.

Biedka ruszyła. Dwa kroki za nią normalnym krokrokiem, trzymając obie ręce na automacie, który mu wisiał na piersiach, szedł Karpenko.

Za nim szli fizylierzy. Z lasu wynurzyła się cała trzecia kompania w pełnym szyku i w milczeniu posuwała się za wozem. Na poduszkach ,które zapobiegliwy woźnica zabrał dla rannego, kołysało się nieżywe ciało Mikołaja Kolki Schopenhauera, filozofa i żartownisia, umilkłego na wieki.

Oto jaką ceną okupiliśmy nasze zwycięstwo... Ale tego było jeszcze mało. Gdy trzecia kompania weszła do wsi, w zaułku ,gdzie zostawiłem Kożenkowa, usłyszałem głos Bazymy:

— Wołodia Szyszow ranny...

— Ciężko?

— Śmiertelnie.... Do jutra nie dożyje.

Wołodia leżał na mojej biedce i swoimi cudownymi niebieskimi oczami patrzał w niebo. Złociło je zachodzące słońce ,które kryło się za szczyty lasu, gdzie dopiero co toczył się bój.

Podszedłem do Wołodii. Poznał mnie i próbował się uśmiechnąć.

— Widzicie, nie ustrzegłem się... towarzyszu podpułkowniku...

— Czy boli, Wołodia?

— Nie... Tylko żal umierać...

Bazyma nie wytrzymał i odszedł do koni.

— A może nie umrę? Wtedy konno się przejedziemy, towarzyszu podpułkowniku... Wy po wojnie kawalerią będziecie dowodzili... I ja do was pójdę na służbę...

— Dobrze, dobrze... Czekaj, przyjacielu. Pojedziemy do sanitarnego wozu . Trzeba zrobić opatrunek...

— A-a... — ziewnął Wołodia. — Dobrze. Jeżeli opatrunek ,to znaczy, że już jest dobrze.

Biedka ruszyła. Bazyma i ja szliśmy z boku i podtrzymywaliśmy mu głowę. Aż do sztabu ani razu nie krzyknął, nie jęknął, nie skrzywił się, tylko z kącika dziecinnych oczu spływały jedna za drugą łzy po zgrubiałych, ogorzałych od wiatru policzkach, na których pokazywał się ledwie widoczny złocisty puszek.

Kiedy moja taczanka zrównała się z taczanką Mądrego i Bazyma nachylił się nad twarzą Wołodii, ten już nie żył Położyliśmy ich obok siebie. Milczącą straż stanowili partyzanci trzeciej i ósmej kompanii.

Nie wolno nam było tu dłużej zostawać. Poszliśmy więc z Bazymą do sztabu, ażeby opracować nocną marszrutę na wschód.

Po godzinie kolumna ruszyła w drogę.

XXVI.

Nocą, w marszu, chciało się diabelnie spać. Znużyły mnie bezsenne noce i napięcie ostatnich dwóch dni. Przed zaśnięciem na biedce, zdążyłem jeszcze pomyśleć: „O nie — Kowpak to jednak mądry chłop... Teraz w każdym bądź razie ogon korosteńskich batalionów odczepi się od nas... No, i niewielu naszych prześladowców uszło z życiem. A co z Kijowem?... Kijowem... Kijowem..."

I oto nasza biedka, z Saszką Kożenkowem na koźle i narwanym korespondentem „Prawdy", drzemiącym na moim ramieniu, skręciła nie wiadomo dlaczego w bok i pędzi już polem przez doliny i wądoły. Pod nami mignęły wierzchołki drzew. Co to? Prawdopodobnie usnąłem i nie słyszałem, jak przyleciały samoloty z Moskwy... I oto lecę nad frontem. Ale w jakim celu? Przecież nikt mnie nie wzywał? A-a-a... Przecież zostałem ranny w kodryńskiej bitwie, i przewożą mnie na Wielką Ziemię razem z Wołodią Szyszowem. Tak. Ale dlaczego nie zdjęto nas z biedki i załadowano do „Douglasa" razem z końmi? A teraz biedka kołysze się na napowietrznych wybojach... Lecimy z pewnością powyżej trzech tysięcy metrów, zimno szczypie policzki, palce u nóg zdrętwiały, a konie parskają na mrozie. I oto maszyna ostro pikuje, i widzę w dole miasto. Moskwa? Nie — przecież to Kijów. Widać wygięte kolano Kreszczatika, a dalej Czerwonoarmiejska, Stalinka, Sołominka... Maszyna z wyciem motorów wznosi się wzwyż. Pod skrzydłem mignęła statua, trzymająca wysoko nad głową krzyż. Włodzimierzowska górka i Dniepr. Tak, ale przecież lądowanie — zabronione. Trzeba skakać, skakać. Pierwszy skoczy Korobow, za nim ja, a Kożenkow, przecież on nigdy w życiu nie skakał z samolotu. To nic. Spadochron automatyczny. Ale w takim razie ja powinienem skakać ostatni. Wypchnąłem Saszę kopniakiem, jak mnie kiedyś wypchnął major Jusupow. Ale co z końmi?

(C. d. n.)

Przedłużenie terminu składania zeznań podatkowych

Według informacji władz skarbowych termin składania zeznań o obrocie i dochodzie za rok 1946 został przedłużony: a) dla osób fizycznych do dnia 31 marca 1947 r., b) dla osób prawnych do dnia 30 kwietnia 1947 r.

Komunikat

Koło Śródmieście Społeczno-Obyw. Ligi Kobiet urządza zebranie w gmachu Zarządu Miejskiego w Katowicach przy ul. Młyńskiej 4 (sala Nr. 209) dnia 25. 3. 47 r. o godz. 17.30, na które uprzejmie zaprasza wszystkie koleżanki i sympatyczki.

Społeczno-Obywatelska
Liga Kobiet
Koło Katowice

Zagraniczne placówki sportowe

Problemy sportowe nabierają coraz większego znaczenia, a kontakty zagraniczne sportowe odgrywają dużą rolę, wkraczając nawet w strefę polityki i ekonomii. Zagadnienia te szczególnie ważne stają się w okresie przed olimpiadą. Nic też dziwnego, że Szwecja, jako jedna z pierwszych państw, utworzyła attache'ty sportowe w Paryżu, Londynie i Waszyngtonie.

Inne państwa rozważają powołanie tego rodzaju attachet'ów przy swoich placówkach dyplomatycznych. Jeżeli chodzi o stosunki polskie, to do tego czasu przy naszych placówkach zagranicznych sprawą sportu zajmował się najczęściej attache prasowy. W Paryżu przed wojną istniał przy Ambasadzie Polskiej Referat Sportowy.

Szereg meczów międzynarodowych rozegrają polscy związkowcy w bieżącym sezonie sportowym

Polski sport związkowy nawiązuje w bieżącym sezonie ożywiony kontakt z zagranicznymi klubami związkowymi. W programie znajdują się międzynarodowe spotkania piłki nożnej w kraju oraz wyjazdy do Budapesztu, Pragi i Paryża.

W maju przybędzie do Polski reprezentacja piłki nożnej francuskich związków zawodowych, która rozegra w dniu 2 i 25 maja br. w Warszawie mecz z reprezentacją KCZZ 26 maja w Łodzi z ZZK i 31 maja w Krakowie z Zw. Zaw. Przemysłu Skórzanego.

W dniach od 6 do 27 odbędą się w Budapeszcie mistrzostwa Europy kolejowych reprezentacji Zw. Zawodowych, w których weźmie także udział reprezentacja ZZK.

Między 20 lipca i 17 sierpnia r. b. odbędą się w Pradze igrzyska sportowe w ramach Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej, w których także weźmie udział reprezentacja sportowa KCZZ.

Na zakończenie sezonu, w dniach od 10 do 14 września rb. odbędzie się w Paryżu Międzynarodowy Zlot Sportowy z okazji 40-lecia istnienia pierwszego Robotniczego Klubu Sportowego. W zlocie tym weźmie udział reprezentacja sportowa KCZZ.

Sport w fabrykach

Wychowanie fizyczne kobiet

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego uruchomił specjalny dział wychowania fizycznego kobiet (WFK).

W ramach akcji wyszkoleniowej WFK zorganizował Woj. Ośrodek WF w Katowicach skoszarowany kurs bezpłatny WFK dla pracownic fabrycznych, które mają być w swych zakładach przodownicami WFK.

Kierowniczką kursu była mgr Woźniakiewiczowa, wykładowcami kursu były prawie same kobiety.

Kursantki wykazały wielki zapał i zainteresowanie przedmiotami wykładanymi im na kursie. Mimo obszerności i trudności wykładanego materiału, dzięki nauce do późnych godzin nocy, materiał opanowały co jest w dużej mierze wynikiem ich wielkiej ambicji gdyż bezwzględnie wszystkie uczestniczki kursu chciały go ukończyć z wynikiem pomyślnym.

Uczestniczki kursu zrozumiały doniosłość uprawiania sportów i ćwiczeń fizycznych przez pracowników i pracowniczki fabryczne i będą propagandzistkami uprawiania sportów przez swe koleżanki fabryczne.

Kursantki będą dokładały starań by jak najszerszy był krąg kobiet uprawiających rozprostowującą gimnastykę i biorących udział w grach sportowych dających zdrowie i radość.

Mamy na Śląsku tylu pracowników fabrycznych dla których czynny udział w życiu sportowym dawać będzie radosne wyżycie dające zdrowie i siłę. Z radością powitać zatem należy zajęcie się przez czynniki państwowe przygotowaniam fachowych sił, które przeprowadzą w zakładach pracy zaprawę sportową.

Na zakończenie kursu odbył się poranek artystyczny. Po przemówieniu dyr. Woj. Urz. WF i PW prof. Kisielińskiego kursantki wykonały przygotowane przez siebie popisy. Wiele było śpiewu, tańca, pięknej sportowej deklamacji i wypowiedzi na temat czekającej kursantki pracy. Chcą szerzyć hasło i Przez WFK będziemy mieli harmonijnie rozwinięte zdrowe matki. Poranek wykazał, że przodownice WFK w fabrykach nie tylko będą umiały pokierować ćwiczeniami sportowymi, lecz że będą również przodowniczkami i szerzycielkami kultury sportowej.

Drobiazgi sportowe

Amerykańska pływaczka Brenda Helser, nadzieja Ameryki na olimpiadę londyńską, ustanowiła nowy rekord USA w pływaniu na 200 m. st. dow. uzyskując wynik 2:35 i bijąc rekord Katty Rawls z 1938 r.

* * *

Podczas meczu pływackiego; rozgrywanego między Uniwersytetem Pensylvania i Uniwersytetem Harvart w Filadelfii, znany pływak amerykański De Forrest wygrał 3 konkurencje dla swojej uczelni w doskonałych czasach: 220 y. st. dow. — 2,15,4 100 y. st. dow. — 2,52,7 sek.; 200 y. st. klas. — 2,27,8.

* * *

Mecz tenisa stołowego rozegrany w Londynie w Croydon między reprezentacją Europy i Ameryki, zakończył się zwycięstwem Europy w stosunku 5:4. Spotkanie odbyło się o złoty puchar, który ostatni raz był rozgrywany w 1939 roku. Sensacją zawodów była porażka nowokreowanego mistrza świata Vany (Czechosłowacja) z Amerykaninem Milesem.

RUMUŃSKI ZWIĄZEK BOKSERSKI zwrócił się do PZB o nawiązanie kontaktu sportowego oraz z propozycją rozegrania zawodów Bukareszt-Warszawa. **Rumuński Związek Bokserski nie należy jednak jeszcze w tej chwili do Federacji Międzynarodowej (AIBA) — co uniemożliwia nawiązanie bliższego kontaktu.**

PARYŻ. Tak jak w roku ubiegłym tak i w tym roku dziewięcio osobowa lekkoatletyczna ekipa amerykańska zawita do Europy. W tych dniach zostało definitywnie ustalone że ekipa ta wyjedzie z Ameryki w dniu 10 lub 14-tego czerwca br. Po kilku startach w Europie zachodniej Amerykanie gościć będą w dniach 23 i 24 lipca w Pradze.

Nie jest wykluczone, że lekkoatleci amerykańscy zawitają jeszcze do Polski, Rumunii, Grecji i Turcji.

MECZ ŁKS — CKS ODŁOŻONY

Mające się odbyć w niedzielę w Częstochowie spotkanie pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Polski w grupie drugiej między ŁKS-em a CKS-em zostało przez Polski Związek Bokserski odłożone z uwagi na toczące się w dniu tym zawody bokserskie o mistrzostwo OM TUR-u. Nowy termin spotkania wyznaczony został na dzień 27 kwietnia.

* * *

KCZZ zakupiła sprzęt sportowy produkcji amerykańskiej na sumę około 6 milionów złotych, który jest przeznaczony dla związkowych klubów sportowych. Za kupienie tak poważnej ilości sprzętu przyczyni się z pewnością do rozwoju sportu w związkach zawodowych.

TRÓJMECZ SZERMIERCZY KATOWICE-KRAKÓW-ŁODŹ

W dniu 30. III. br. odbędzie się w Krakowie rewanżowy trójmecz szermierczy w szpadzie i szabli — Katowice — Łódź — Kraków.

26—27. 4. 1947 — mistrzostwa Polski klasy B.

3—4. 5. 1947 — ew. Polska — Czechosłowacja w szpadzie, szabli i florecie kobiet.

Do 10. 5. 1947 — eliminacje drużyn w okręgach.

17—18. 5. 1947 — mistrzostwa Polski klasy A panów.

ZAWODNICY PRZEWIDZIANI DO KADRY OLIMPIJSKIEJ

ŚLĄSK: — Wojcik, Sobik, Zaczyk, Nawrocki, Skupieniówna, Strzempkówna i Nawrocka.

KRAKÓW: Sołtan, Zawadzki.

WARSZAWA: Brzezicki, Szempliski, Szrejderówna, Mondral.

ŁÓDŹ: Banas, Fokt, Dajwlowski.

AKADEMIA SZERMIERCZA W POZNANIU

W Poznaniu zorganizowana została sekcja szermiercza przy Cegielskim. Sekcję prowadzą znani fechtmistrze Pieczyński i Konarski.

Na otwarcie sezonu zorganizowano I-szą akademię szermierczą, w której wzięło udział 20 zawodników i 2 panie. Sekcja ćwiczy własnymi klingami wykonanymi w fabryce Cegielskiego.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADJA

na wtorek 25 marca 1947 r.

6,00 Sygnał czasu. 6,05 Dziennik poranny. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne. 7,40 Muzyka. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Audycja szkolna. 9,35 Koncert życzeń. 10,00 — 11,25 Przerwa. 11,25 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12,35 Utwory wiolonczelowe. 12,55 10 minut poezji. 13,05 Muzyka obiadowa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Jazz i piosenka. 15,00 Audycja słowno - muzyczna dla dzieci. 15,20 „Pieśń o ziemi" — audycja słowno - muzyczna. 15.40 Pieśni Indian amerykańskich. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,30 Muzyka kameralna. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,05 U naszych przyjaciół. 17,25 Audycja rozrywkowa. 18,00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka. 18,30 Nauka przy głośniku. 19,00 Koncert symfoniczny. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,25 Koncert sekstetu Polskiego Radia. 21,00 Słuchowisko. 21,25 Utwory kompozytorów francuskich. 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy. 22,15 Program na jutro. 22,25 Audycja rozrywkowa. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,35 Koncert życzeń. 24,00 Zakończenie programu.

Zryw Nowy Bytom — Ruch Chorzów Batory 11:5

Nowy Bytom. Przy bardzo wielkim udziale publiczności rozegrany został w Nowym Bytomiu towarzyski mecz bokserski między Zrywem z Nowego Bytomia i Ruchem z Chorzowa Batory.

Po interesującym przebiegu walk zwycięstwo odniosła lepiej zmontowana drużyna gospodarzy w stosunku 11:5.

Sensacją wieczoru była przegrana mistrza juniorów Grzywocza w wadze muszej z obiecującym Trutwinem Zryw. Poza tym na podkreślenie zasługuje zwycięstwo Grossa przez k. o. w pierwszej rundzie w spotkaniu z Kanią.

Poniżej podajemy wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Zrywu): W wadze papierowej Zroelich przegrał na punkty z Desolem. W wadze muszej Trutwin wygrał na punkty z Grzywoczem. W wadze koguciej Jędrecki wypunktował Raznera. W wadze piórkowej Ślec odniósł wysokie zwycięstwo nad Krumcholdem. W wadze lekkiej Kania przegrał w pierwszej rundzie przez k. o. z Grosem. W wadze półśredniej Glagla wypunktował Piotrusia. W tej samej wadze Heniek nie rozstrzygnął walki z Bitmanem. W wadze średniej Szyrba zwyciężył minimalną różnicą punktów Rymszka.

Przygotowania do drugich słowiańskich mistrzostw bokserskich

POLSKI ZWIĄZEK BOKSERSKI rozpoczął już wstępne przygotowania do odbyć się mających w Polsce drugich pięściarskich mistrzostw słowiańskich.

Turniej ten przewidziany jest do Poznania na jesień br. Rozgo przemysłu, które zostanie w grywki odbędą się w hali ciężkie związku z najbliższymi Targami do tego terminu wykończona.

PZB musi w pierwszym rzędzie otrzymać zapewnienie udziału w tej imprezie wszystkich państw słowiańskich.

BIOGRAFIA WYBITNYCH DZIAŁACZY SPORTOWYCH I SPORTOWCÓW

Wydział Propagandy PUWF i PW nawiązał ścisłą współpracę z Polskim Instytutem Wydawniczym, który w krótkim czasie wyda słownik biograficzny wybitnych postaci Polski współczesnej. W chwili obecnej Wydział Propagandy ustala listę wybitnych postaci ze sportu polskiego, które zostaną umieszczone w słowniku.

Nowe władze Siemianowiczanki

Siemianowice. W świetlicy huty Laura w Siemianowicach Śl. odbyło się doroczne walne zgromadzenie przy licznym udziale członków oraz sympatyków klubu.

Po złożeniu sprawozdań przez prezesa Łazarka (ogólnoklubowego) oraz kierowników sekcyj: piłkarskiej, bokserskiej, hokejowej, pływackiej, lekkoatletycznej, łyżwiarskiej, tenisa stołowego, zapaśniczej, (tenisowej), narciarskiej motocyklowej, wędkarskiej i szachowej, dokonano wyboru nowego zarządu i prezydium honorowego:

Prezydium honorowe: Burmistrz — Szczyrba, wiceburmistrz — Walytek, przew. MRN — Zajdlicz kom. M. O. — Stewzanid, dyrektor — Pyttlik, dyrektor — Wygłędacz, przew. Rady Zakł. — Musioł.

Zarząd Główny: prezes dyr. Łazarek Feliks, wiceprezes sport. — Wieczorek Maksymilian, wiceprezes adm. — Szlifiński Eugeniusz, sekretarz — Murek Marian, zast. sekretarza i kronikarz — Urbańczyk Alfred, skarbnik — Cebulka Teodor, gospodarz — Kraska Ernest, ławnik I — Berlik Feliks ławnik II — Becker Rudolf, Komisja Rewizyjna — Mrowiec Jan, członkowie — Skwara Józef, Czupryna Józef, Sąd honorowy — Tkocz Maksymilian, mec. Wencel Artur, Kucharz Paweł.

W końcu zebrania udekorowano żetonami pamiątkowymi zasłużonych członków klubu: Bobowskiego — mistrz Polski w skokach z trampoliny, Niedzielę i Augustyna z sekcji zapaśniczej, Bregułankę (lekkoatletka), Niestrojównę (pływaczka), Leszczyna i Standzina (łyżwiarze), Piechaczek (ping-pong), Szendzielorza (piłkarz) oraz kierownictwa sekcyj: hokejowej, pływackiej i ping-pongowej.

Zasłużonemu prezesowi klubu dyr. inż. Łazarkowi w dowód uznania wręczono puchar. Zebranie zaszczycił swą obecnością burmistrz miasta ob. Szczyrba.

Częstochowa zaprasza Kraków, Łodź i Poznań do zawodów międzymiastowych

Częstochowski Okręg Piłkarski, który w roku ubiegłym nie wykazał się ruchliwością, jeśli chodzi o spotkania międzyokręgowe, zakreślił sobie bogaty program na sezon nadchodzący. Nawiązał mianowicie pertraktacje o rozegranie spotkań międzymiastowych Kraków — Częstochowa Łódź — Częstochowa i Poznań — Częstochowa. Reprezentację Krakowa, Łodzi i Poznania zostały zaproszone do rozegrania zawodów w Częstochowie w drodze powrotnej z meczów o puchar im. śp. Józefa Kałuży. Prócz tego Częstochowski OZPN wyznaczył kilka spotkań międzymiastowych wewnątrz okręgu, mianowicie: Wieluń — Radomsko, Radomsko — Pławno, Częstochowa — Wieluń i Częstochowa — Radomsko.

Wyd. Komitet Woj. PPR Katowice Red. Komitet Redakcyjny Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41-42 Dział ogłoszeń, Tel. 361-06. — konto PKO
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4. — Tel. 536-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9—12 tej. R 17609